

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki — Piotrków-Trybunalski — Radomsko
 Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Maratowicza 19, tel. 86

Prenumerata 4 zł. miesięczną
 wraz z dostawą do domu
 lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 630

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetry jednocipale w
 na 1-ej stronie gr 50, w tekście w
 na tekstem gr 40. Drobne za wyraz 10 gr
 Od cen powyższych żadnych ustępstw
 nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują
 w godz. 9-12 i 1-4 rano.

Wszystkim, którzy niśli nam słowa pociechy po stracie
 naszej drogiej, nieodżałowanej żony i matki

ś. † p.

z BACZYŃSKICH

JÓZEFY SILNEJ

Wielebnemu Duchowieństwu, kolegom, przyjaciołom, sąsiadom,
 a następnie, oddając zmarłej ostatnią przysługę, odprowadzili
 drogim nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku składamy
 serdeczne „Bóg zapłać“ nieutuleni w żalu

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE I ZIĘC.

Za spokój duszy

ś. † p.

Zdzisława Kobielskiego

odbędzie się dn. 12 bm. o godz. 7.20 w kościele po-
 zuickim NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE, na które za-
 prasza Rodzinę, Znajomych i Kolegów zmarłego

Samopomoc Uczn. Gimn. Państw.
 im. Bolesława Chrobrego.

11710

Projekt podwyżki cen węgla.

KATOWICE. (Tel. wł. „Głosu Tryb.”) Sprawa podwyżki cen węgla, tak dla dostaw państwowych (koleje, wojsko i inne zakłady państwowe), jak i na rynek wewnętrzny jest w dalszym ciągu aktualna. Górnośląski przemysł węglowy domaga się generalnej podwyżki o 15 proc., popierając swe żądania znanymi już motywami, jak: straty na eksporcie i podwyżki płac robotniczych. W tej chwili toczą się pertraktacje z rządem, co do zasady

przeprowadzenia podwyżki, jak i co do jej wysokości, wreszcie w kwestii czy podwyżka rozciągać się będzie na dostawy państwowe. Jak słychać rząd przy powzięciu decyzji kierować się będzie rezultatami dotychczasowych prac komisji ankietowej, które, jeśli chodzi o przemysł węglowy, zostały już sformułowane. Sfery rządowe godzą się na tego rodzaju załatwienie sprawy.

Tajemnicze przybycie posłów litewskich.

WILNO. (Tel. wł. „Głosu Tryb.”) Dziś przybyli niespodzianie do Wilna dwaj posłowie frakcji socjalistycznej sejmu kowieńskiego Józef Półplaskas i Józef Kiejdejs, którzy nielegalnie przekroczyli granicę w okolicach Olkiennik i niepostrzeżenie dotarli do Wilna. Dziś popołudniu posłowie kowieńscy zgłosili się do urzędu wojewódzkiego, prosząc o prawo azylu, którego im udzielono. Cel przybycia posłów jest nieznan. Cały ich pobyt otoczony jest wielką tajemni-

czością. Podkreślić należy, iż wbrew pogłoskom, które pojawiły się wśród pewnych kół, łącząc przekroczenie granicy przez obu posłów z próbami przewrotów w Taurągach, obaj posłowie nie słyszeli o wczorajszych walkach z komunistami na Litwie. Re prezentacja litwinów wileńskich t. zw. „Tymczasowy Komitet Litewski” o przybyciu posłów nic nie wiedziała gdyż posłowie kowieńscy nie zgłosili się do komitetu Kominternu.

Czterdzieści domów i kościół w płomieniach.

KRAKÓW. 10.9. Onegdaj w południe we wsi Kosów gminy Małogoszcz wybuchł pożar w zagrodzie gospodarsza Wieczorka. Ogień powstał od wyniesienia na poddasze wiechy ze słomą. Z powodu wiatru w ciągu 20 minut stało w ogniu 40 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Miejscowy kościół również padł

pastwą płomieni, którego dach uległ zniszczeniu. W płonących domostwach znalazło śmierć 2 osoby, a 7 osób zostało poparzonych. Nazajutrz rano, gdy w kościele zebrał się tłum, przepalone belki runęły, a padając porwały za sobą szczyt, zabijając na miejscu jedną kobietę a kilkanaście raniąc.

Kainowa zbrodnia we Lwowie.

LWÓW. 10.9. Wczoraj wieczorem rozegrała się w domu przy ul. Nabielaka we Lwowie krwawa tragedia. W domy tym mieszkała wdowa po radcy b. Namiestnictwa, Wajdowiczowa wraz z dwoma synami, z których jeden jest urzędnikiem banku, drugi zredukowanym urzędnikiem państwowym. — Ten ostatni żyjąc od dłuższego czasu w niezgodzie z bratem

powrócił wczoraj pijany do domu i rzucił się na brata z nożem, zadając mu 8 pchnięć śmiertelnych. W kilka nacięć godzin później morderca zgłosił się do policji, gdzie go aresztowano.

Tragedja wywarła we Lwowie olbrzymie wrażenie ze względu na srodowisko, w jakim powstała.

Ładna zapłata za pomoc lekarską.

MOSKWA. (AW). Z Charkowa do noszą o tragicznym wypadku. W klinice uniwersyteckiej zmarł przebywający na leczeniu kilkuletni chłopiec. Matka chłopca, dowiedziawszy się o zgonie ukochanego dziecka

zastrzeliła lekarkę, pod której opieką syn w szpitalu się znajdował. Zbrodniarka jako motyw czynu swego, podała chęć, „aby inne dzieci nie były poddawane leczeniu, z powodu którego umierają”.

Świątokradztwo.

BYDGOSZCZ. (Tel. wł. „Głosu Tryb.”). Niewykryci dotąd sprawcy skradli na plebanji w Gostyczynie 2 kielichy mszalne i monstrancję, wy-

sadzoną drogiemi kamieniami ogólnej wartości przeszło 20 tys. zł. Policja jest na tropie świątokradców.

22 b. m. Senat radzi.

WARSZAWA. (PAT). W sobotę o godz. 1.30 w kancelarii Sejmu i Senatu złożone zostało przez sekretarza wicepremiera Bartła por. Zacwili chowskiego, zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję nadzwyczajną. Tekst zarządzenia ma następujące brzmienie:

Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 22-go września 1927 r.

Spała, d. 9 września 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów

(—) J. PIŁSUDSKI.

Rozruchy komunistyczne na Litwie

KOWNO. (PAT). Lit. Ag. Tel. donosi, że wczoraj o godz. 4-ej zrana komuniści usiłowali wywołać rozruchy w powiatowym mieście Taurogi. Dzięki energicznemu zarządzeniom władz spokój i porządek został przywrócony. Winni zorganizowania ruchów pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

RYGA. Według doniesień dzienników z Kowna Taurogi znajdowały się w dniu wczorajszym do godz. 5-ej po poł. w rękach rewolucjonistów, którzy zaatakowali komendę policji i rozbili znajdującą się tam załogę. Rewolucjoniści skradli z filji Banku

Państwowego znaczną sumę pieniędzy. Wieczorem kompania 7-go pułku piechoty z Kłajpedy przywróciła porządek. Aresztowano około 100 rewolucjonistów. Główni sprawcy zaburzeń zbiegli. W celu przeszkodzenia ucieczce ich z kraju, zamknięto granicę. Gazety litewskie podają, że zarówno w Kownie, jak i w wielu wincjonalnych miastach przeprowadzono rewizje domowe oraz dokonano aresztowań. W Kownie aresztowano m. in. b. deputowanego sejmu Schigelisa oraz członka rady miejskiej Cezara Petrauskasa. W Szwałach ogłoszono stan wojenny.

Katastrofalne zderzenie auta z pociągiem.

CHOJNICE. (AW) W dniu wczorajszym około godziny 11 zrana, na przejeździe kolejowym, przecinającym szosę z Człuchowa do Chojnic nastąpiła katastrofa zderzenia autobusu z pociągiem. W wyniku kata-

strofy zabity został urzędnik policji niemieckiej, inni zaś pasażerowie w liczbie kilkunastu odnieśli ciężkie rany. Starosta chojnicki i władze przybyły na miejsce dla zbadania przyczyn katastrofy.

Pożar autobusu z pasażerami.

LUBLIN. (AW). W autobusie, zdążającym z Chelma do Sawina, nastąpił wybuch, spowodowany rzuconiem przez jednego z podróżnych opalka na umieszczoną przez szofera wewnątrz wozu bankę z benzyną. W chwili po wybuchu cały autobus stanął w pomieniach. Podróżni zaczęli wy- skakiwać oknami, gdyż drzwi się za-

cięły. Najdłużej pozostawali w płonącym wnętrzu małżonkowie Blaszczykowie, rodzice właściciela autobusu, którzy ulegli silnym poparzeniom i przewiezieni zostali do szpitala w Lublinie. Reszta podróżnych znalazła jedynie lekkich obrażeń. Autobus spłonął doszczętnie.

Masowe eksplozje w Chicago.

NOWY-JORK. (AW). Z Chicago donoszą, iż nastąpiły tam 3 wielkie eksplozje niemal jednocześnie w 3-ch punktach miasta. W wyniku eksplozji 2 osoby zostały zabite. Szkody

przenoszą 2 miliony złotych. Eksplozje prawdopodobnie kolejnym etapem w zapanowaniu i Vanzetti.

Tabela wygranych

W 28-y dniu ciągnięcia 5-ej klasy 15-ej państwowej loterii klasowej główne wygrane padły na następujące:

5,000 zł. nr. 44704.
3,000 zł. n-ry 26159 35678
2,000 zł. n-ry 119 53868 102837
1,000 zł. n-ry 3252 13663

Rozwój lotnictwa po wojnie.

Słynny pisarz francuski Jule Verne, przepowiadając w swych dziełach wielkie sukcesy geniuszu ludzkiego i opisując fantastyczne podróże człowieka przyszłości, zapewne nie wierzył, że wiele z jego utopijnych marzeń już w pierwszym ćwierćwieczu dwudziestego stulecia przybierze kształty realne. Opowiadając bowiem w jednym ze swych dzieł o podróży naokoło świata, dokonanej w przeciągu 80 dni, oczywiście nie przypuszczał, że cel ten będzie osiągnięty przez okres czasu znacznie mniejszy. Trudno przewidzieć, czy odbywający się obecnie lot dwóch pilotów (Brock'a i Schlee'go), mający za cel okrążenie świata (22.000 ang. mil) w 20 dni zostanie uwieńczony pomyślnym rezultatem, zostało to jednak dokonane przez okres 28 i pół dnia przez Wells'a i Ewans'a

Doniosła rola lotnictwa dla kulturalnego, politycznego i gospodarczego rozwoju państw została podkreślona przez francuskiego pisarza Flammarion'a jeszcze przed wojną w artykule, umieszczonym w czasopiśmie „La Revue”. „Lotnictwo — pisze Flammarion — powinno służyć doniosłej sprawie pokoju i zblżenia ludów. Zadaniem jego powinno być rozszerzenie duchowego horyzontu człowieka, przeniesienie duszy w sferę niebiańskie i spotęgowanie energii ludzkiej na polu nauki i wiedzy. Z tego też powodu progres lotnictwa sprawia mi radość. Gdy jednak do wiadomości dla wyniszczenia armji i miast, że również inteligencja francuska cechuje analogiczne dziczenie pojęć — ja wzdrygam się”.

Doniosłe znaczenie lotnictwa dla celów naukowych staje się dla nas jasnym, gdy wspomnimy ekspedycje lotnicze do kraja dotychczas nieprzystępnego (biegun Północny Centralna Afryka), zaś gospodarcze, gdy uwzględnimy, że podróż lotnicza pomiędzy Berlinem, a Pekinem absorbuje 6 dni, zaś pomiędzy Europą, a Ameryką 80 godzin. Pierwszy międzynarodowy pocztowy lotniskowy, mający się w tych dniach w Hadzie uwidocznić niezawodnie, doniosłą rolę awiatyki w dziedzinie przemysłowo-gospodarczej; z opublikowanych zaś przez czynniki miarodajne statystycznych danych wynika, że pocztą lotniczą zatacza coraz szersze kręgi w Niemczech i tak przewieziono na aeroplanach w tysiącach kilogramów w 1925 r.: listów 15, paczek — 21, gazet 124; 1926 r.: listów 25, paczek 44, gazet 128.

Przechodząc do omówienia roli lotnictwa dla celów wojennych należy podkreślić, że według opinii wybitnych uczonych i fachowców, zwycięstwo w przyszłej wojnie w znacznej mierze uzależnione będzie od stanu urobienia powietrznego narodów. Wszystkie państwa rywalizując między sobą, produkują setki aeroplanów rocznie. St. Zjedn. Am. P. budują obecnie statki powietrzne, przewyższające pod względem udoskonalenia technicznego typ „Schemendoah”, który, jak wiadomo, został zdruzgotany 3.9. 1925 r. (14 zabitych, 15 rannych). Firma Fokker w Niemczech dostarcza rządowi setki samolotów rocznie jakoby na celowe, zaś pod kierownictwem bitnego uczonego d-ra Eckenera odbywa się budowa słynnych Zepelina (balast 10.000 klg.) Japonia produkowanych w kraju aeroplanów nabywa takowe również za rok bieżący. Długość (m) zatrudnia tego statku

Floty Powietrznej (obecnie Awio-Chim) dostarczył rządowi 150 jednostek bojowych. Nie mniejszy nacisk kładą na uzbrojenie powietrzne inne kraje. „Włochy — powiedział nie dawno Mussolini w parlamencie (27. V. 1927 r.) muszą posiadać tak potężną flotę powietrzną, by skrzydłami jej zostało przyćmione słońce”. W rywalizacji tej, rzecz naturalną, nie pozostaje w tyle Anglja, albowiem silna flota powietrzna jest jej niezbędna nie tylko dla celów obronnych, lecz również dla podtrzymywania przyspieszonego kontaktu z rozproszonymi we wszystkich częściach świata posiadłościami. Aczkolwiek wywody autora bardzo popularnej w Anglii broszury „Blokada imperjum brytyjskiego przez niemiecką flotę powietrzną w 1942 r.” są nieco przesadzone, przepowiada on

bowiem, że w latach najbliższych rozwój lotnictwa niemieckiego umożliwi wyniszczenie floty morskiej Anglii, jednak z niebezpieczeństwem tem poważnie się liczą w sferach miarodajnych. To też w r. 1925 minister wojskowy ówczesny, zaznaczył w parlamencie, że „obrona Anglii wyłącznie przez armję i flotę jest niewystarczająca, albowiem należy się liczyć również z atakami powietrznymi”. Brak statystycznych danych uniemożliwia zestawienie całokształtu uzbrojenia lotniczego Polski, nie ulega atoli wątpliwości, że dzięki energicznemu wysiłkom rządu i ofiarności społeczeństwa posiadamy flotę powietrzną ilościowo dość silną. Nie bez interesu jest dla nas ta okoliczność, że Francja dźwierz prym w uzbrojeniu powietrznym krajów europejskich. Zakończając artykuł na-

leży zaznaczyć, że lotnictwo w okresie wojennym wypełnia doniosłą rolę pod trzema względami: Obroną — umożliwia bowiem zwalczanie w powietrzu samolotów nieprzyjacielskich, pojawiających się nad terytorjum celu wyniszczenia miast, podpalania składów i magazynów. 2) Atakującą — umożliwia przyczynienie powyższych szkód na terytorjum nieprzyjacielskim. 3) Wywiadowczą — ułatwia translokację wojsk, dostarczając zarazem materiały orientacyjne o stanie wojsk nieprzyjacielskich.

Z przytoczonych faktów wynika, że bezpieczeństwo granic każdego kraju uzależnione jest w znacznej mierze od stanu jego eskadry powietrznej, to też dewizę „silne lotnictwo — to silna Polska” bezwzględnie należy uznać za słuszną.

Maurycy Frenkiel.

Wielkość bez podstaw...

Obok wielu właściwości charakteru, cechujących wyłącznie nas Polaków, postawić należy naszą, rodzimą megalomanię i połączoną z tem tytułomanię. Bezspornie każdy człowiek winien posiadać własną ambicję i oparte na niej dążenia, gdyż ambicja jest matką wielkich czynów i prawdziwej wielkości; ambicja różnić przez tytuły zaspasania zrozumięła próżność człowieka. Dlatego też ambicja jest czynnikiem dodatnim i społecznie twórczym, ale musi to być ambicja człowieka, znającego swe siły, a tem samem utrzymaną w granicach rzeczywistości. Nie będę my oczywiście mówić o zdrowej, a tem samem koniecznej ambicji, lecz o jej przeroście, o jej wybujałości do rozmiarów chorobliwych, dosięgającej granic manjactwa, a tem samem wkraczającej w dziedzinę psychopatji.

Ta psychopatja może ogarnąć nie tylko jednostki lub grupy ludzi, ale może objąć całe narody. Historyczną jest buta pewnych zawodów np. średniowiecznego rycerstwa zarozumiałości stanów np. szlachty, oraz buta narodowa np. Niemców.

Wśród pewnych warunków i okoliczności możnaby nawet przypisać pewną wartość tego rodzaju objawom, o ile będziemy patrzeć na nie przez pryzmat przyczyn, które złożyły się na wytworzenie takiej duszy, i o ile uwzględnimy specyficzne cele i zadania zakreślone sobie przez dany naród. W większości jednak przypadeków są to wady charakteru narodowego, pozbawione wszelkiej wartości twórczej jakiegokolwiek potencji z zakresu kinetyki narodowej.

Do tych ostatnich wad zaliczam jednostkową wielkość niemal każdego Polaka i opartą na tem tytułomanię. Ponieważ są to wady, przeto cechy te są szkodliwe z punktu patryjstycznego interesu państwowego.

Dlatego nazywam te właściwości wadami, gdyż są one przyczyną wielu, niezmiernie ujemnych objawów, przynoszących, w sumie wartości społecznych, szkodę społeczeństwu.

W każdym niemal urzędzie — począwszy od ministerstw, a skończywszy na urzędach gminnych — tytułuje się u nas urzędnika, o ile nie naczelnikiem, to z całą pewnością radcą, komornika i pisarza hipotecznego — sędzią, posterunkowego policji — komisarzem i t. p. Niestety, nie zdarzyło mi się nigdy słyszeć, a utytułowany „panem naczelnikiem, radcą, sędzią i t. p.”, o ile nim w rzeczywistości nie jest, zaprotestować przeciw obdarzeniu go nieprzysługującym mu tytułem. Wręcz przeciwnie — polechtana ambicja takiego „naczelnika”, czy „komisarza” o pewnym czasie uwierzy, że zaszczytnie nieprawie tytuł na siebie w rzeczywistości. Pomiędzy takim, jaki budzi się w duszy widzącego, że utytułowany jest tylko urzędnikiem XII szczebla, a nigdy radcą nie będzie, lub

że organ wykonawczy Sądu awansuje w łaskawości interesanta na szczytne stanowisko sędziego, ale dziwię się tym, którzy nie mają odwagi sprowadzić interesanta na podwórko rzeczywistości i zaprotestować przeciw darzeniu ich tytułami, im nieprzysługującymi.

Tytuł powinien wyrażać istotnie wartość i zasługi lub stanowisko człowieka.

Nasza narodowa manja wielkości zniszczyła państwowość polską w 18-tym stuleciu, a po rozbiorach uniemożliwiła konsolidację wszystkich dążeń niepodległościowych. Aż nadto przykładów co do tego zawiera historia i lepiej ich nie przytaczać. Ten nasz pęd do wielkości rodzi szereg ujemnych skutków społecznych, a więc:

1) pochopność do kłamstwa, błażliwych i bufonady,

2) przeświadczenie o wyłącznej wartości danego osobnika, a okazywanie pogardy i lekceważenie uznanych i cenionych autorytetów i pogaw,

3) przeświadczenie — mimo braku wykształcenia i przygotowania o możliwości ciastowania każdego stanowiska społecznego i państwowego. Z tem łączy się pochwała dyktando i tanizmu i pogarda dla wykształcenia.

4) Zasługi i cnoty stają się monetą zdawkową, gdyż nie są poszanowanymi, przeciwnie, są lekceważone.

5) Pęd do wielkości jest ojcem wielu przestępstw, dyktuje bowiem fałszowanie lub podrabianie dokumentów szkolnych, naukowych, rodo-

wych i t. p., a również wiele oszustw na początek w tej wybujałej megalomanji.

To przykładowe wyliczenie kilku skutków megalomanji, aczkolwiek nie wyczerpuje ich wszystkich, przecie daje przybliżony obraz bagienka, jakie z jej przyczyny powstaje. Sama jednych skutków tej manji wielkości, oparta na skrajnym egoizmie, sobkostwie, żądzy zaszczytów i tytułów ponad rzeczywistością wartości osobistą i zasługi, daje bilans bardzo ujemny, którego passywa nie tylko mają poważne pozycje w aktach sądów karnych, ale i w wewnętrznej spistości samego społeczeństwa.

Każde bowiem społeczeństwo dąży do wytworzenia w swem łonie sił dośrodkowych, które wymagają szeregu ofiar na rzecz społeczeństwa, a między innymi zapomnienia o egoizmie na rzecz społeczności. Indywidualizm wybujały, oparty na tak chwiejnej podstawie, jak masowa megalomanja, prowadzi do wytworzenia sił dośrodkowych, a więc rozluźnienia karności społecznej, a tem samem spistości państwowej. Te ujemne skutki mogą mieć nieobliczalne następstwa państwowe.

Wychowanie przede wszystkim domowe, następnie szkolne i akcja samego społeczeństwa w kierunku wytworzenia naturalnego zmysłu społecznego w młodym pokoleniu, piętnowanie wszelkich przejawów nie normalnego przerosu indywidualizmu, niezdrowej megalomanji i tytułomani, przyczynić się może do wytypowania tych charakterystycznych wad naszego charakteru.

Jan Głębiewicz.

Charakterystyczne objawy w rosyjskich organizacjach komunistycznych.

Powolne tempo rozwoju ogólnozwiązkowej partji komunistycznej.

W tych dniach odbyło się w Moskwie posiedzenie plenarne Centralnego Komitetu Wykonawczego moskiewskiej organizacji komunistycznej. Organizacja ta jest najważniejszą ze wszystkich organizacji lokalnych partji komunistycznej, bowiem w skład jej wchodzi wszyscy członkowie rządu, jako też wszyscy wybitni działacze komunistyczni, kierujący centralnymi organizacjami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi w ZSSR.

Na posiedzeniu plenarnem CIKA moskiewskiej organizacji komunistycznej referat na temat najbliższych zadań grupy moskiewskiej wygłosił znany komunistą Uglanow, który, między innymi wskazał na szereg charakterystycznych objawów, jakie od pewnego czasu obserwować można w życiu organizacji moskiew-

skiej. Tak więc w pierwszym rzędzie stwierdził on, że tempo rozwoju partji komunistycznej stale maleje, nie bacząc na to, że ogólna ilość robotników, stanowiących, jak wiadomo, główne kadry partji, w Rosji nie zmniejsza się, lecz przeciwnie, stale rośnie. Z faktu tego wyciągnąć należy wniosek, że robotnicy ostatnimi czasy niechętnie wstępują do partji komunistycznej.

Ilość robotników organizowanych w stronnictwie komunistycznym, wykazuje nawet w pewnych momentach dość znaczny spadek. Przyczyną zjawiska tego jest okoliczność, że szereg robotników zajął w przemyśle rosyjskim stanowiska odpowiedzialne w dziedzinie administracji, porzucając definitywnie pracę przy warsztacie.

Dnia 1. listopada 1926 w moskiew

SOWICIE WYNAGRODZĘ

osobę, która zapośredniczy lub pomoże do znalezienia mieszkania (2-3 pokoi z kuchnią) w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia kierować proszę do administracji «Głosu Tryb.» lub telefonicznie pod Nr. 55.

skiej organizacji komunistycznej zrzeszonych było ogółem 127.261 osób, w tem 90.303 robotników, t. j. 70,8 procent. Dnia 1 lipca 1927 organizacja ta liczyła ogółem 126.317 członków, w tem robotników 85.414 t. j. już tylko 67,7 proc. Wynika z tego, że w ciągu 6 miesięcy zmniejszyła się zarówno ogólna ilość członków moskiewskiej organizacji komunistycznej, jak też i ilość organizowanych w partii komunistycznej robotników.

W referacie swym Ułanow zmuszony był wskazać na jeden z charakterystycznych objawów rozwoju ruchu komunistycznego. Stwierdzono mianowicie, że w całym szeregu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w szczególności zaś w moskiewskim okręgu przemysłowym strzałek komunistów do ogólnej ilości robotników jest dla partii komunistycznej

bardzo niepomyślny. Najmniej robotników-komunistów jest w przemyśle włókienniczym, gdzie, jak wiadomo, w wielkiej ilości zatrudnione są kobiety.

W związku z tem wszystkim komitet wykonawczy moskiewskiej organizacji komunistycznej postanowił podjąć kroki w kierunku „wzmocnienia składu partii”. Przyjęta rezolucja głosi: „Każdą organizacja partyjna powinna w swój naczelny obowiązek współpracę w kierunku rozwoju partii, powinna niezwłocznie kwestję tę poddać szczególnej dyskusji i podjąć kroki, zmierzające do umożliwienia większego napływu robotników do partii komunistycznej”.

Na posiedzeniu plenarnym moskiewskiej organizacji komunistycznej poruszono również sprawę stworzenia inteligencji komunistycznej.

Więści z kraju.

Igrzyska Sportowe Związku Strzeleckiego.

Zaczątkiem szerszej propagandy sportu w Zw. Strzeleckim było zorganizowanie przed parą laty pierwszego „Marszu Szlakiem Kadrowki”. Marsz ten powtarza się rok rocznie w związku z rocznicą, poświęconą Obrotowi Związku Strzeleckiego organizują lokalne imprezy marszowe, tak że liczba sportowców — piechurów z roku na rok rośnie i obecnie szacować ją należy na kilkudziesięć tysięcy ludzi.

Najbardziej rozwijają się również bardzo interesywnie w Związku Strzeleckim inne dziedziny sportu. W ostatnich czasach coraz częściej słyszymy o zwycięstwach strzelców na zawodach sportowych nie mówiąc już o zwycięstwach na światowych mistrzostwach w jakiegokolwiek rodzaju fizycznego, które są przez strzelców niemal niezmonopolizowane.

Obecnie odbywają się na prowincji zawody eliminacyjne mające na celu ustalenie reprezentacji przeliczonego okręgu na Ogólnopolskie Zawody Sportowe Związku Strzeleckiego, które odbędą się w Warszawie w dniach 10—11 września.

Ogólnopolskie Zawody Związku Strzeleckiego obejmować będą strzelectwo, łucznictwo, lekkoatletykę, gry sportowe, pływanie, boks i kolarstwo.

Najbardziej jest oczywiście program sportu strzeleckiego obejmuje on bowiem 10 strzelania. A więc strzelanie im. Dra K. Dluskiego z regulaminowej broni długiej, im. p. Merillona z dowolnej broni długiej, o nagrodę p. Ministra Spr. Wojsk, z dowolnej broni wojskowej, drużynowe o wędrowną nagrodę Zarządu Głównego Zw. Strzeleckiego z dowolnej broni długiej na 300 mtr., o mistrzostwo Zw. z broni krótkiej i z broni krótkiej i z broni małokalibrowej, drużynowe o nagrodę wędrowną redakcji „Strzelca”, wreszcie dwa strzelania myśliwskie do jelenia.

Program zawodów łucznych obejmuje strzelanie o mistrzostwo Związku i o nagrodę Polskiego Związku Łuczników.

Zawody lekko-atletyczne składają się z biegu na 100 mtr., biegu naprzelaj na 3 klm., z rzutu granatem wdal i do celu, z rzutu dyskiem i oszczepem, z pchnięcia kulą oburącz oraz okoku wdal, wzwyz i o tyczce.

Pozatem rozegrany zostanie specjalny t. zw. pięciobój strzelecki, składający się z pływania na 100 mtr., skoku wdal, rzutu granatem, biegu naprzelaj 3 klm. i strzelania z karabinu na 200 mtr.

Program gier sportowych obejmuje szczy

piarniaka, piłkę koszykową i piłkę nożną. Zawody bokserskie odbędą się we wszystkich regulaminowych kategoriach, do których zgłosi się przynajmniej po 2 zawodników.

Pływanie odbędzie się częściowo w basenie — bieg na 100 mtr., częściowo na wodzie bieżącej — bieg na 2 klm.

Ostatnim wreszcie punktem zawodów męskich będzie patrolowy bieg kolarski na przełaj na 25 klm. Patrol składa się z trzech ludzi, trasa biegu prowadzić będzie szosami, ścieżkami, łąkami, rolą itd.

Program zawodów uwzględni również konkurencje kobiece. W strzelectwie i łucznictwie program ten niczem nie różni się od męskiego, w kolarstwie obejmuje płaski bieg na 6 klm., w pływaniu na 50 mtr. i 1 klm.

Program lekko-atletyczny dla kobiet składa się z biegu na 60 mtr., sztafety 4 razy po 200, skoku wdal i wzwyz z rozbiegiem, rzutów piłką, piłką uszată, dyskiem i oszczepem.

Wreszcie program gier sportowych obejmuje siatkówkę, koszykówkę i hazena.

Wzmożenie akcji komunistycznej.

Według wiadomości, jakie nas dochodzą z różnych stron kraju, działalność komunistyczna zwłaszcza po miastach, wzmożła się znacznie w ostatnich czasach. Zwraca uwagę tym razem nie tylko rozpowszechnianie dużej ilości odezw agitacyjnych, wywieszanie transparentów itp., stanowiących zwykłą formę działalności komunistów, lecz również treść tych enuncjacji wcale niedwuznacznych.

Komuniści bowiem zdradzają już dziś zupełnie wyraźnie oblicze „obcej agentury”.

wysuwając hasła reprezentujące interesy polityki zagranicznej Sowietów, np. w kwestii chińskiej i innych.

Nieco inny natomiast charakter posiada działalność t. zw. „młodzieży komunistycznej”. Nieudane demonstracje, jak również liczne odezwy i transparenty wymierzone są w kilku miastach głównie przeciwko wewnętrznej polityce państwa, a wśród wysuwanych hasel przeważa jedno: „precz z szyszmem Piłsudskiego”.

Likwidacja fabryki fałszywych monet.

Od dłuższego czasu Łódź zasypała była fałszywymi monetami 50-cio groszowymi i jedno zlotowemi. Długo władze policyjne starały się wyśledzić kryjówkę fałszerzy. Dopiero spostrzeżenie, że największa ilość fałszywych monet ukazuje się w obiegu w obrębie 9-go komisariatu doprowadziły policję na przypuszczenie, że tu właśnie znajduje się w domu przy ulicy Gołębiej 4 w mieszkaniu niejakiego Antoniego Janasza fabryka monet fałszywych. Dalsza obserwacja utwierdziła funkcjonariuszy II Brygady śledczej w przekonaniu, że nikt inny, jak tylko on jest fałszerzem. Wobec tego nocy wczorajszej funkcjonariusze wkroczyli do mieszkania Janasza. Widok policji bynajmniej go nie przeraził. Z ca-

łym spokojem przyglądał się rewizji, jakkolwiek ujawniła ona parę monet fałszywych. Pomimo skrętnych i czekiwnych urzędzeń służących do brykowania fałszyfkatów nie znalazł ziono.

Naraz Horemus z funkcjonariuszów przyszło na myśl opukać ścianę. Po długotrwałych poszukiwaniach natrafiono na próżnię. Rozbito w tem miejscu ścianę w odsłoniętym otworze ujrzano guziczek. Naciśnięto go, wówczas otworzyła się skrytka w ścianie i na szynach wysunęła się precyzyjnie urządzone maszyna. W tej samej skrytce znaleziona została ogromna ilość gotowych fałszyfkatów. Wobec tak niezbitych dowodów winy Janasza aresztowano.

Welny mundurkowe i alpagi
Welny kostjumowe, sukniowe i okryciowe
Jedwabie i welwety
Materiały garniturowe i paltotowe
Towary bieliźniane
Kapy: pikowe, gobelinowe i pluszowe
Koce, pledy i dery
Kołdry watowe, bajowe i sienniki
Firanki, roletowe i podszewki
Pokrycia na meble: welwetowe, pluszowe i mokielowe

POLECA:

MAGAZYN BŁAWATNY
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Kaliska 1. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE **Telefon 136.**

MAGOCCHA.

Ma... ma... ma... ma...
Pieszczoto moja droga, jak ja Kocham ciebie... zawołała Teresa, si-
naąc ją do serca i objując pocałun-
kami.

Dziecię wybuchło wesołym śmiechem, jakby się chciało wywdzię-
czyć za pieszczoty matki.

Możebyśmy się przeszli, trochę
— rzekła Teresa do Małgorzaty.

— Jak pani chce... ale pogoda ja-
kaś niepewna. Lada chwila może
upaść deszcz, a jeśli zostanie nas w
lesie, to zmoczy nam dziecinę.

— Masz słyszność, Małgorzato.
Wiesz, nie pójdziem nad staw, ale mo-
żemy wyjść na dziedziniec. Usiądę
w altance i będę bawić Paulinkę.

— Jeśli pani pozwoli, to pozosta-
łabym w izbie, mam tu trochę do zyc-
cia...

— Zostań, gdy będę miała wra-
cać, sama odniosę małą...

— Usiadła, i postawiwszy Paulinkę,
bawiła się ucząc ją chodzić. Dzieci-
na przebiegała swemi drobnymi no-
żymi, chwiała się za każdym kro-
kiem, chichotała, co pobudzało do
śmiechu Teresę, która, przerywając

od czasu do czasu zabawę, przycią-
gała ją do siebie i okrywała pocałun-
kami.

Nagle usłyszała szelest i drgnęła.
Drzwi w murze otworzyły się i za-
skrzypiały w zawieszach. Teresa obej-
rzała się i spostrzegła jakiegoś czło-
wieka, który skierował się do domu
leśnika przechodząc około altany,
nie zwracając na nią uwagi, a przy-
najmniej udając, iż jej nie widzi. Był
to podwładny Toureta.

Teresa nie miała powodu niepo-
koić się i przewidywać niebezpie-
czeństwa, sama więc zapytała:

— Czy pan szuka kogo?
— Tak, pani.
— Kogo?

— Być może, że pani...

— Mnie?... — zapytała Teresa,
która ogarnięta nagle jakimś prze-
czuciem, zaczęła drzeć.

— Tak, pani — rzekł nieznamy
— a utwierdza mnie w tem przekon-
naniu dziecko, które pani trzyma na
rękach. Zresztą pani sama objaśni
mnie najlepiej. Czy pani jest żoną
Gastona Dauberive?

— Tak jest — odrzekła zmieszana.

— Co pan sobie życzy?

— Przychodzę z Montgresin, do-
kąd przybyłem przed pół godziną z
panem Dauberive, moim przyjacie-

lem i jeszcze jedną osobą. Gaston
prosi panią przezmennie o przybycie
do domu i wzięcie z sobą córeczki.

— Paulinki? — zapytała zdziwio-
na. — Gaston chce bym przybyła do
Montgresin z dzieckiem? Nie mogę
wziąć dziecka od mamki.

— Mamka przyjdzie wieczorem i
zabierze je; tak kazał Gaston.

— Dobrze... kiedyż mąż mój... tak
kazał. Niech pan będzie łaskaw za-
trzymać się kilka minut, ja tymcza-
sem uprzedzę mamkę, że zabieram
dziecko z sobą i powiem jej, by przy-
szła po nie wieczorem.

Pospiesznie podeszła do domu, i z
przed progu wezwwała Małgorzatę,
której powtórzyła polecenie przy-
szła...

Paulinka, chociaż miała zaledwie
pół roku, ale była dość ciężką; przy-
tem matka nie przywykła nosić jej
długo. W skutek tego, uszedłszy
kilkadziesiąt kroków, zatrzymała
się, by odpochnąć.

— Naprawdę, jestem bardzo nie-
grzecznym i nie wiem co pani o
mnie pomyśli! Pozwalam, by pani
niosła dziecie na rękach, i nie zwraca-
cam uwagi, jak to panią męczy. Za-
sługuję na surową wymówkę od me-
go przyjaciela Gastona. Niech pani
pozwoli mi wziąć tego aniolka, a

przyrzekam, że będę je niósł tak zre-
cznie, jakby... całe życie był nianką.

— Zgadzę się, bo czuję się zmę-
czoną... Wstyd mi, że mam sił tak
mało... Ale czy tylko Paulinka ze-
chce pójść do pana, nie znając go?

— Sprobujemy... Przeczuję,

bardzo lubię dzieci...

I wyciągnął ręce do dziecka

— Chodź aniolku... chodź

— ptaszyno...

Dziecię cofnęło się i przytuliło
matki. Zdawało się, że jakiś tajny
instykt ostrzegł je przed
zaniem niebezpieczeństwem.

— Idź do pana... idź aniolku

— mawiała Teresa, pieszcząc

— jąc, pójdziemy do taty...

— Ta... ta... ta...

— tała dziecina i

— ta, który zwią-

— wiał i do końca

— swą rolę, całuj

— udaną czulością

— Ruszyli w

— Touret

— kiwał.

— Ze

— wił do

— Nac

Z Piotrkowa i okolicy.

Hale Targowe w Piotrkowie.

Monumentalne dzieło Piotrkowa jest już ukończone — Hale Targowe zaopatrzone we wszystkie zdobycze nowoczesnej techniki będą służyć najszerszym masom społeczeństwa piotrkowskiego w szarym codziennym dniu, zmieniając niehygieniczny brudny rynek na piękną salę, pełną światła, komfortu i wygod.

Obowiązkiem Zarządu miasta jest stała opieka nad jakością wszelkich artykułów spożywczych, sprzedawanych w mieście. Dla łatwiejszego wykonywania tej kontroli Zarząd miasta stanie się, aby sprzedaż tych artykułów odbywała się możliwie w jed-

nym miejscu — hale doskonale wypełniają to zadanie, ześrodkowując drobny handel, a należycie utrzymane, zapewniają ludności czystość i łatwiejszą orientację w cenach; z drugiej strony i przekupnie mają możliwość odpowiedniego rozmieszczenia towarów, dobrego przechowania ich w podziemiach bez narażania na psucie. Przytem zarówno sprzedawcy, jak klienci nie są narażeni na przykre warunki atmosferyczne.

Jeśli idzie o drobniejszych sprzedawców — mogą oni sprzedawać swój towar na specjalnych miejscach obok hali targowej.

moją wentylatorów dużemi przewodami drewnianymi do chłodni i przed chłodni w podziemiach. Inny wentylator za pomocą osobnych przewodów powietrznych wyciąga z chłodni powietrze zepsute. Wskutek takiej cyrkulacji i utrzymywania odpowiedniego chłodu, mięso i inne pro-

tem większe po 75. jatki zaś od 120 do 200 złotych; magazyny w podziemiach od 35 do 75 złotych, zależnie od wielkości i położenia.

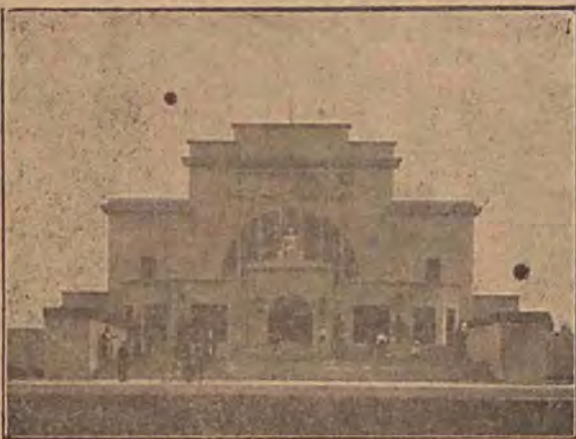
Tu również znajduje się kawiarnia zaopatrzona w kuchnię, spiżarnię, lodownię, toaletę. Umeblowanie do kawiarni wykonały Zakłady Inwalidów i Stefan Ziemba, według projektu firmy Ulen. W podziemiach z obydwóch stron znajdują się ustępy publiczne z wejściami z zewnątrz, oddzielone dla mężczyzn i kobiet, urządzone według najnowszych wskazań techniczno-hygienicznych.

Całość przedstawia się bardzo luk-

Rynek.

Obok hali również jest rozplany ogromny rynek o powierzchni około 12 tys. mtr. kw., na którym mogą stać furmanki wiejskie. Rynek podzielony jest na kwartały dla sortowania przybywających furgo-

nów według połączonych artykułów spożywczych. Rynek jest skanalizowany, zaopatrzone w hydranty wodociągowe, łatwo więc może być splukiwany wodą. Nawierzchnia rynku jest betonowa.



Widok frontowy Hali Targowej z tarasu.

Gmach główny.

Wnętrze hale przedstawiająca się w formie gmachu, zdobny w emblematy Faństwa Polskiego oraz najrozmaitsze mitologiczne postacie. Piękne te i wysoce artystyczne rzeźby wykonał prof. Otto z Warszawy w cemencie, częściowo według pomysłów własnych, częściowo według modeli Jana Raszke z Krakowa, którego wzory uzyskały 1-szą nagrodę na konkursie.

Hala Targowa przedstawia gmach o długości 70 mtr. szerokości 37 mtr. przykryty jest on dachem o konstrukcji żelaznej z odpowiednim oświetleniem górnym i bocznym. Wewnątrz widzimy rozmieszczone wzdłuż ścian głównych 39 jatek mięsnych i sklepów na wędliny; pośrodku zbudowane są cztery rzędy straganów; wykonane są one przeważnie z blachy żelaznej, zamykane na zaluzje; stanowią bardzo wygodny sposób pomieszczenia towarów i mogą być łatwo na noc całkowicie za-

mykane. Ogólne ilości sklepów i straganów wewnątrz hali wynosi 166. Zewnątrz zaś hala posiada 40 sklepów różnej wielkości. Dla komunikacji z parteru do chłodni i przed chłodni służą dwie windy elektryczne, a nadto dwie klatki schodowe. Ściany i podłogi zarówno w parterze jak chłodni wyłożone są płytkami kamionkowymi. Tak ściany, jak podłogi i stropy chłodni są izolowane za pomocą 10-cio centymetrowych płyt izolacyjnych korkowych.

Hala posiada nadto instalację wodociągową i kanalizacyjną, jak również elektryczne oświetlenie i wreszcie częściowo gazowe do ewentualnego ogrzewania piecyków gazowych założonych w sklepach. Tutaj też mieści się biuro administracji, pokój dla policji, biuro sanitarne dla kontroli i badania artykułów spożywczych i dwa pomieszczenia dla dozorców hali.

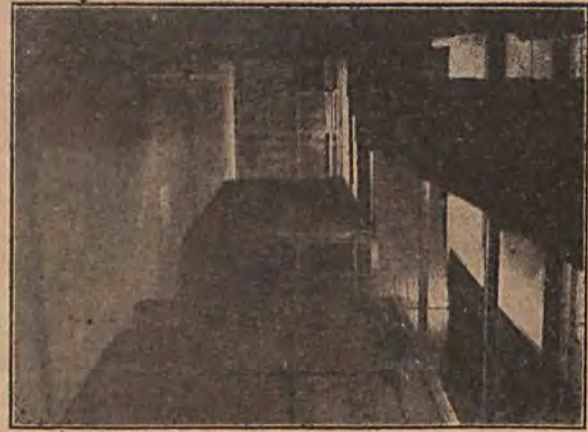


Wnętrze hali.

Hala maszyn.

9 motorów o większym momencie podwójnego Kompre-drobne dźwigi lodu i

specjalnych kamerach o ścianach izolowanych znajdują się węzownice (rury ułożone spiralnie nad sobą), gdzie amoniak płynny, zamieniając się w parę, zabiera z otoczenia ciepło przez co wytwarza się w powyższych kamerach, t. zw. generatorach zimnego powietrza temperatura do 18° C poniżej zera. To zimne powietrze tłoczone jest następnie do po-



Fragmenty chłodni w podziemiach.

dukty można przechowywać bardzo długo. Dla mięsa przewidziana jest temperatura od 2 do 5 stopni, dla innych produktów od 0 do +4. Osobna chłodnia przeznaczona jest dla świeżych ryb, o temperaturze 10 poniżej zera.

Wytwórnia lodu obliczona jest na produkcję 300 klg. lodu na godzinę.

Wszystkie maszyny są poruszane za pomocą siły elektrycznej.

Elewacje do projektów firmy Ulen et Co wykonał inż. Józef Kaban, architekt z Łodzi, który przez cały czas budowy, a zwłaszcza przy ukończeniu czuwał nad wykonaniem architektonicznej strony hali.

W podziemiach jest 131 klatek z prętów żelaznych, zamykanych, przeznaczonych dla przechowywania mięsa i produktów spożywczych.

Według propozycji Magistratu ceny za stragany wewnątrz hali wahają się od 30 do 100 zł. miesięcznie, w

surowo, jakkolwiek całe urządzenie pokrytowane było względami higieny.

Dla zniwelowania różnicy poziomu między niższą położoną częścią placu nad Strawą, a terenem, na którym stoi hala został wybudowany taras zaopatrzone w piętnastometrowe, bardzo wygodne schody.

Między tarasem a Strawą urządzone będzie skwer kwadratowy, zaś mniejszy jako rezerwa pod plac do umieszczenia straganów w przyszłości.

Prawdopodobnie na tarasie dla przagnętej odpoczynku publiczności będą ustawione ławki.

Stary Plac Targowy przy Alei 3-go Maja zostanie zamieniony na ogród włącznie do ogrodu gdzie dawniej mieściło się kino „Czary”. Wyjęty jeszcze tej jesieni bruk użyty zostanie do zbudowania nowej targowicy bydłowej obok rzeźni miejskiej.

KRONIKA

Niedziela 11 września
Dziś: Prota i Jacka
Jutro: Imienia N. M. P.
Wschód słońca: g. 4.42
Zachód: g. 6.80.

Ewangelja

na Niedziele 14-a po Ziel. Świątkach.
Mat. VI. 24-34.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: *Zaden nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie. Dlatego powiadam wam, nie troszczcie się o życie wasze, co będzie jedli; ani o ciało wasze, czemu będziecie się odziewali. Czyliż dusza nie jest ważniejsza, niż pokarm i ciało, niżli odzienie? Wejrzyście na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani rzną, ani zbierają do gumień; a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyliście wy nie daleko ważniejsi, niż one? I któż z was, obmyślając, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liljom polnym, jako rosną; nie pracują, ani przedą. A powiadam wam, iż ani Salomon we wszystkiej chwale swojej nie był odziany, jako jedna z tych. A jeśliż trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wżrucona, Bóg tak przyodziewa; jakoż daleko więcej was małej wiary? Nie troszczcie się tedy, mówiąc: Cóż będziem jeść, albo co będziemy pić, albo czym się będziemy przyodziewać? Bo tego wszystkiego Poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski, wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano.*

Ogólna.

OSTRZEŻENIE DLA SZKLARZY.

Urząd Emigracyjny zawiadamia, że premyśl szklarski w Rumunji przechodzi obecnie kryzys, wobec czego znalezienie pracy dla polskich robotników jest bardzo utrudnione. Dlatego wielu szklarzy, którzy przez dłuższy czas byli zatrudnieni w Rumunji, obecnie pragnie powrócić do kraju. Ostrzeżenie przeto, aby szklarze w Polsce nie rozpoczynali starań o wyjazd do Rumunji, gdyż o ile wogóle pracę znajdą, uzyskają złe warunki, które nie pozwolą im utrzymać rodzin w kraju pozostałych i przyjazd ich pogorszybyłoby położenie tych robotników polskich, którzy już pracują w Rumunji.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE ZASILKÓW DLA RODZIN REZERWISTÓW.

W związku z utyskiwaniami jednego z dzienników wczorajszych na brak źródło-wych wiadomości w sprawie wypłaty zasilków dla rodzin rezerwistów, dowiadujemy się, że kredyty na wypłatę tych zasilków otwarte zostały już w drugiej połowie sierpnia br. i że po ustaleniu wysokości stawek zasilków przez Radę Ministrów również w drugiej połowie sierpnia br. na mocy obowiązującej ustawy odnośne władze przystąpiły do wypłaty tychże, o czym były podane w swoim czasie wzmianki w pismach.

Do 5 października musi podnieść się poziom estetyczny naszego kraju.

Minister spr. wewn. gen. Składkowski, wystosował wczoraj nowy okólnik do wszystkich wojewodów, w którym domaga się energicznej akcji w kierunku podniesienia sanitarnego i estetycznego kraju.

Jako ostateczny termin dla „poprawienia niedbalstwa, niezaradności i braku energii” minister oznacza dzień 5 października.

Urzednicy, którzy do tego terminu nie wykażą swej sprężystości, usuwani będą ze służby państwowej.

Pasy skórzane, Cement, Pape, Smołę

POLECA PO CENACH KONKURENCYJNYCH ANTONI UNISZEWSKI
skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego
w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

JÓZEF BRZEZIŃSKI w Piotrkowie Tryb. ulica Zamkowa L. 4.

Chrześcijański Zakład Stolarski.
MEBLE | SPECJALNOŚĆ | MEBLE

Skład bogato zaopatrzonej w meble wszelkiego rodzaju od zwykłych do najwykwintniejszych. Zamówienia wykonują się szybko i starannie. Sprzedaż na raty i za gotówkę! Poleca otomany i leżaki
KUPUJCIE TYLKO U ŹRÓDEŁ!

REHABILITACJA B. ŻOŁNIERZY ARMJI obcych, którzy dostali się do niewoli w czasie wojny światowej.

Rehabilitację b. żołnierzy armji za borycznych, którzy w okresie wojny światowej dostali się do niewoli państw biorących udział w tej wojnie, przeprowadzają ci powiatowi komendanci uzupełnień, na których terytorjum tasy b. żołnierze zamieszkują.

Postępowanie rehabilitacyjne będzie przeprowadzane zawsze na prośbę osób zainteresowanych. Podstawę wydania przychylnych decyzji stanowią wiarogodne dokumenty, wgl. niepodlegające wątpliwości ze znani: świadków, że dostanie się do niewoli rehabilitowanego nastąpiło bez jego własnej winy.

Powiatowi komendanci uzupełnień po wszechstronnem zbadaniu sprawy i powzięciu odpowiedniej decyzji, wydają w wypadku załatwienia przychylnego zaświadczenia.

Zarządzenie powyższe odnosi się

zarówno do oficerów jak i do podoficerów oraz szeregowych.

Łódzka.

WYLEW RZEKI ŁÓDKI.

Onegdaj mieszkańcy Chojen pod Łodzią zaobserwowali, że woda w rzece Łódce zwanej przez nich „Czarną rzeką” przybiera. Głębokość wody w rzece, która dotychczas nie przekraczała jednego metra obecnie wynosi około dwóch metrów. Wczoraj wąskie i płytkie koryto rzeki nie zdołało pomieścić wody, która wystąpiła zeń na przestrzeni jednego klm. utrudniając mieszkańcom komunikację z miastem.

Wylew specjalnie odczuwają robotnicy, zamieszkali na Chojnach, a pracujący w mieście. Most drewniany, znajdujący się na Łódce pod Chojnami jest zagrożony, gdyż woda podmywa słupy. W niektórych miejscach woda wdziera się do mieszkań położonych nad brzegiem rzeki.

Tomaszowska.

Wybory w Tomaszowie Mazowieckim odbędą się dn. 23 października.

„Republika Łódzka” donosi: W dniu 8 bm. odbyła się w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem p. wicewojewody Lewickiego konferencja w sprawie wyborów do rady miejskiej w Tomaszowie Mazowieckim. W konferencji brali udział: komendant wojewódzki P. P., naczel-

nik wydziału bezp. publicznego, radca wojewódzki Muszyński i wiceprezydent m. Tomaszowa, dr. Frucht. Po przyjęciu szeregu uchwał, szcze gólnie dotyczących spisów wyborców, ustalono termin wyborów na dzień 23 października rb.

Nastroj przedwyborczy w Tomaszowie.

Wszystkie ugrupowania zajęte są narazie konsolidacją wewnętrzną.

Przedwyborcza walka agitacyjna prawie nie wyszła jeszcze poza laboratorja partyjne i związkowe. Wszystkie grupy konsolidują się wewnątrz, wyczekując, która z nich pierwsza przedstawi plan sanacji miejskiej gospodarki komunalnej i jak będzie się przedstawiała pierwsza recepta uzdrowienia miasta.

Niesprawdzone są jeszcze pogłoski o tworzeniu się listy kandydatów, w której pierwsze cztery miejsca zajmą b. poważni obywatele miejscowi poważnie rozłamy Partji NPR. grożą narazie NPR. lewica wystąpi samodzielnie o konsolidacji w NPR. że mowy być nie może. PPS. drukuje sensacyjne rewelacje o miejscowych działaczach; niemiecka partja robotnicza liczy na poważną ilość wyborców; niemieckie ugrupowania burżuazyjne nie zdecydowały się jeszcze z jaką listą mają przy wyborach wystąpić z grup żydowskich „Bund” występuje z własną listą, rze mieslnicy żydowscy są już dawno zorganizowani przez byłego radnego R., w zarządzie stowarzyszenia kupców żydowskich nastąpią poważne zmiany. Również organizują się i właściciele nieruchomości. Blok 3-ch ostatnich grup zupełnie jest możliwy. Lista sanacyjna natomiast dopiero się tworzy. Prawie wszyscy byli radni nie mają oparcia w społeczeństwie tomaszowskiem; nowe wybory po-

twierdzą napewno fakt, że miastem „opiekowali się przeważnie samozwańcy. W każdym razie z zadowoleniem stwierdzamy, że Tomaszów obudził się z letargu. Działalność sp. Rady Miejskiej okazuje się świetnym atutem agitacyjnym przeciwko do tychczasowym opiekunom i znowu na porządek dzienny wysuwa się kwestja elektryczna, gdyż wszystko zdawałoby się załatwione pomyslnie i projekt umowy i zezwolenie ministerstwa, niema tylko finału samej umowy no i... światła z elektrowni piotrkowskiej jak również zdaje się i deski pamiątkowej (!).

Wiece rozpoczęły się wczoraj, ulotki zjawily się pierwsze od PPS. i Bundu.

PAN WINDHAIM SAM JEST KOMORNIKIEM.

Fiszman Uszer, przemysłowiec, zam. przy ul. Antoniego 38 zameldował w komisariacie p. p. że dnia 18 sierpnia rb. Abram Windhaim skradł mu z warsztatu jedną sztukę towaru zimowego, wartości 1000 zł. Za świadka powyższego p. Fiszman podał Franciszka Pawlika, zam. przy ul. Antoniego 44. Pawlik przesłuchany zeznał, że istotnie dnia 18 sierpnia, będąc w fabryce na sali, gdzie pracuje, spostrzegł Windhajma, który oświadczył mu jako majstrowi i do-

zorecy przy warsztatach Fiszmana, że jedną sztukę towaru, należąca do Fiszmana zabiera. Za powód Windhaim podał nieuiszczenie należności za dzierżawę sali przez Fiszmana.

AWANTURA NA ODCZYCIE.

W czasie odczytu w lokalu partji „Bund” przy ulicy Polnej jeden ze słuchaczy, nie godząc się widocznie z wywodami prelegenta, przeszkadzał mu, co się jednak większej części słuchaczy nie podobało. Osobnik ów, mimo napomnień ze strony policjanta, pełniącego wtedy służbę na odczycie, awanturował się w dalszym ciągu. Wskutek tego posterunkowy zmuszony był osobnika owego, którym się okazał Jusek Lewin, zam. w Piotrkowie przy ulicy Staro - Warszawskiej 8 wyprowadzić. Pan Lewin musiał aż z Piotrkowa przyjechać, aby w Tomaszowie uzyskać protokół i w niedalekiej przyszłości sprawę w sądzie z art. 262 K. K.

AMATOR KWA NYCH JABLEK.

Pan Wacław F. lat 26 zakochał się w uroczej córce pani Ludwiki D., zamieszkałej przy ul. Wodnej. Zwykła koleja losów, nastąpiły najpierw zaręczyny, następnie ślub. Do czasu tylko wszystko było w najlepszym porządku. Bo oto p. Wacław zaczął swą żonkę zaniedbywać, przychodzić późno do domu i to często w stanie podchmielonym. A trzeba wiedzieć, że p. Wacław mieszkał u swej teściowej p. D. lat 53. Teraz po tym krótkim ustępie, zasnającym czytelnika ze stosunkami i stosunkami, panującymi w rodzinie państwa D. i F. możemy przystąpić do właściwej sprawy.

Około 20 lipca rb. zięć p. D. pan Wacław F. przybył do niej w nocy w stanie mocno podchmielonym, gdy ta była sama w mieszkaniu. Pan Wacław, sądzący, że cały świat doń obecnie należy, rozkazał swej teściowej przygotować dlań łóżko do spania. Gdy pani D. uczyniła zadość życzeniu, a właściwie rozkazowi, pan Wacław, grożąc swej teściowej nożem (!), powalił ją na łóżko i dokonał na niej gwałtu. Pani D., bojąc się jednakże swego zięcia, nie meldowała o tem policji. Aż oto w dn. 4 września pan F. przybył do domu w stanie podchmielonym i wszcząwszy ze swą teściową awanturę, wybił 3 szyby, rozbił obrazek religijnej treści i krucyfiks.

Pani D. o powyższem zameldowała policji która protokół zameldowania przesłała do dyspozycji pana prokuratora w Piotrkowie.

UWAGA!!! W księgarni Ch. Wajsa są do nabycia wszelkie dzienniki, tygodn. ilustrowane, wielki wybór materiałów piśmiennych oraz książek dla dzieci i młodzieży szkół średnich. Tomaszów Maz. ul. Jeruzolimka 11713

Piotrkowska.

PKU, w RADOMSKU i TARŃOWSKICH GÓRACH.

Z dniem 1 października został zlikwidowany Oddział PKU. w Lublińcu, natomiast utworzono taki oddział w Tarnowskich Górach, oraz w Radomsku.

Tak więc oficerowie i szeregowi rezerwy, pospolitego ruszenia i w stanie spoczynku, oraz poborowi, inwalidzi i osoby wchodzące w wiek poborowy winni we wszelkich pismach i podaniach w sprawach poborowych, inwalidzkich i ewidencyjnych składanych do PKU. podawać na terenie którego komisariatu zamieszkują niezależnie od podania bliższego adresu, względnie o ile chodzi o PKU. Radomsko i Piotrków, podawać nazwę powiatu.

BACZNOŚĆ PRZECHODNIE — STRZEŻCIE GŁOWY!

Jeden z przyjaciół naszego pisma żali się, że przechodząc ulicą Legionów koło domu, w pobliżu ulicy Ogrodowej, omal nie został pokaleczonym odłamkiem opadającego tynku. Istotnie, kamienica ta skandalicznie odrapana, zewnętrznie przedstawia obraz opuszczonej sieroty, a przy najmniejszym deszczu i wietrze rozpada się kawałkami, godząc w bezpieczeństwo przechodniów. Warłoby zmusić p. właściciela, aby na wzór innych, przystąpił do remontu swej kamienicy. Sądzymy bowiem, że nie jest on wyjątkiem, przy powszechnym obowiązku odnawiania domów.

Za 4 dni ukaże się na ekranie kino-teatru „Odeon” dawno oczekiwane arcydzieło p. t. „WIELKA PARADA”.



Kino-Teatr „MODERN”
Tomaszów Maz. ul. Piłsudzka L. 6.

Od czwartku 8 września i dni następnym! Dawno oczekiwane arcydzieło filmowe!
Bitwa pod Skagerak
Zniszczenie floty niemieckiej. W roli głównej: artysta światowej sławy WALTER SLEZAK.

NA SEZON ZIMOWY. plusze, aksamity, baranki, materiały paltowe męskie i damskie, wszelkie jedwabie, oraz wielki wybór materiałów wełnianych i bieleńnianych pierwszorzędnym firm poleca
M. SZOTTEN ulica Kaliska 14, I p.

CENY KONKURENCYJNE.

Ceny jak za gotówkę. Dla urzędników 5% taniej. NA RATY 3 MIESIĘCZNE

wszelką garderobę męską i damską, bieliznę gotową od najskromniejszych do najwykwintniejszych, koldry watawe, podpinki pod koldry, firanki w różnych gatunkach, materiały bieliźniane, oraz **MANUFABRYKĘ**.
Obstalunki na ubrania męskie i damskie wykonujemy w przeciągu 3 dni solidnie i elegancko.

ŚWIEŻY TRANSPORT ZIMOWYCH RZECZY
F. LEBENTAL Piotrków, Sieradzka 5, I p. front.
Spieszcie się przekonać. Kupicie tanio — a dobry towar.

CENY Z RYNKU.

Nabiał: masło 5 — 6 zł., śmietana 1,60, jajka 16 — 17;
Jarzyny: kapusta 10 — 20 gr., marchew 10 gr., buraki 5 — 10 gr., peczek; groch szablasy 50 — 70; kartofle 12; ogórki 5 — 10; cebula 60; pomidory 40 — 60 gr. kilo;
Owoce: gruszki 90 — 1,20; jabłka 40 — 60; sliwki 70 — 1 zł.
Drób: kurczaki 2 — 2,50; kaczki 3,50 — 4 gęsi 7 — 12.

Kronika policyjna.

FATALNY STRZAŁ.

Onegdaj, Mordka Rubinsztajn, Starowerszawski 18, zameldował przechodzącemu przodownikowi p. p., że przed chwilą doprowadził do szpitala męskiego postrzelonego w nogę Icka Kluka, Sulejowska 1, który po opatrzeniu rany, udał się do swego mieszkania. Przeprowadzony na miej scu wywiad ustalił, że gdy wyżej wymieniony Icek Kluk o godz. 16.30 przechodził ulicą Starowerszawską, obok browaru „Okocim”, padł strzałem trafiając go w lewą nogę powyżej kolana. Strzał ten wybiegł z pobliskich koszar „Franciszkańskich” w których, ćwiczący się w strzelaniu żołnierze rekruci, nieumiejętnie obchodząc się z bronią, spowodowali wypadek na ulicy.

POŻAR W SULEJOWIE.

W nocy z 9 na 10 września w sklepie kolonialnym Wawrzynca Jęczyńskiego przy ul. Opoczyńskiej w Sulejowie, wybuchł pożar. Sąsiedzi o tyle w porę zauważyli ogień, iż zdążyli rozbudzić właściciela sklepu i wynieść dużą ilość towarów, których, niestety znaczną część rozkradziono. Przyczyny pożaru nie razie nieznane. Ogień powstał od zewnątrz wobec czego zachodzi przypuszczenie podpalenia. Prowadzone dochodzenia przez policję prawdopodobnie wyjaśni przyczynę pożaru.

AWANTURNICZY JEGOMOŚĆ.

Józef Kolaciński z Poznania, idąc nocą po ulicy Kaliskiej w stanie mocno podchmielonym, pozwalał sobie zaczepiać przechodniów. Kolaciński został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

GMINA WOŹNIKI — TERENEM POŻARÓW.

We wsi Kucisze, gm. Woźniki w zagrodzie Wawrzynca Gumińskiego — go wybuchł gwałtowny pożar. Wszelki ratunek nieszczęśliwych gospodarzy okazał się daremny. Pastwą płomieni padła stodoła drewniana ze zbiorami i dom mieszkalny, na szczęście obszło się bez strat w ludziach. Straty wynoszą około 7 tys. zł., przy czym zabudowania były esekurowane. Jak okazało się pożar wzniciły dzieci, które podczas zabawy zapaliły stertę słomy. Posterunek w Woźnikach prowadzi dochodzenie. Odnośne władze zostały zawiadomione.

plusze, aksamity, baranki, materiały paltowe męskie i damskie, wszelkie jedwabie, oraz wielki wybór materiałów wełnianych i bieleńnianych pierwszorzędnym firm poleca

M. SZOTTEN ulica Kaliska 14, I p.

CENY KONKURENCYJNE.

Ceny jak za gotówkę. Dla urzędników 5% taniej. NA RATY 3 MIESIĘCZNE

wszelką garderobę męską i damską, bieliznę gotową od najskromniejszych do najwykwintniejszych, koldry watawe, podpinki pod koldry, firanki w różnych gatunkach, materiały bieliźniane, oraz **MANUFABRYKĘ**.
Obstalunki na ubrania męskie i damskie wykonujemy w przeciągu 3 dni solidnie i elegancko.

ŚWIEŻY TRANSPORT ZIMOWYCH RZECZY
F. LEBENTAL Piotrków, Sieradzka 5, I p. front.
Spieszcie się przekonać. Kupicie tanio — a dobry towar.

ZA AWANTURY NA ULICY.

Wawrzyniec Wysnyk, handlarz, zam. w Sulejowie przy ul. Dobra Woźna 8, będąc w stanie pijanym, awanturował się na ulicy Staro-Warszawskiej i głośnym swym zachowaniem zakłócał spokój publiczny. Awanturnikowi spisano protokół.

SILA ZŁEGO NA JEDNEGO.

Onegdaj, ulica Staro-Warszawska, zaalarmowana była ogłosemami bójkii, toczącej się na terenie posesji Nr. 12. Natychmiastowe śledztwo ustaliło, że sprawcami awantury byli: Moszek Golminc, robotnik, żona jego Ruchla, ojciec ich, Elja z Golminc, Sura Lewi, Pola Lewi, wszyscy zamieszkałi przy ul. Staro-Warszawskiej 12; rezultatem powyższej bójkii było pobicie i poranienie Sury i Poli Lewi. Sprawcom powyższego spisano protokół, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

NA TLE PORACHUNKÓW OSOBISTYCH.

Stefan Kolebski, majster fabryczny z gm. Uszczyn, zameldował w tut. komisariacie p. p. że ubiegłej nocy nieznanemu bliżej sprawcy, wybili kamieniami wszystkie szyby w jego mieszkaniu i wyrwali szkobel u wejściowych drzwi. Jako przypuszczalnych sprawców tych oryginalnych porachunków sąsiedzkich podaje: Wołkowicza Antoniego, Błaszczyka Michała i Zalewskiego Romana, robotników fabryki Bugaj, tamże zam. Policja, przeprowadziwszy śledztwo, winę udowodniła. Sprawców aresztowano. Poszkodowany ocenia szkodę swą na 50 zł.

NIEUCZCIWY HANDLARZ MIĘSA.

Stanisława Kazimiera, Jerolim-ska 2, zameldowała w komisariacie p. p. że jej wychowanka, Stanisława Nowaczówna posłana do jatki Cuijy Jankiewiczza, Szewcka 2 po 1 kg. mięsa, przyniosła jej, miast żadanego mięsa, coś nieokreślonego, mocno cuchnącego i wonięjącego. Na nieuczciwego właściciela masarni spisano odpowiedni protokół, celem pociągnięcia go do surowej odpowiedzialności.

DOWCIPNI GOŚCIE.

Do restauracji Chidela, Fiszela, pl. Targowy 4, przyszli dwaj mężczyźni, żądając wódki i zakąsek. Kiedy przy szła chwila obrachunku, goście owi chcieli płacić pięciomarkowym banknotem. Policja spisała protokół: W. Kondejowi, Polna 28 i Szymonowi Aleksandrowiczowi, zam. również przy ul. Polnej.

NIE WOLNO JEZDZIĆ NOCĄ PO SZOSACH BEZ ŚWIATEŁ.

Wobec tak częstych niestety wypadków, mających miejsce na szosach wskutek nieprzestrzeżenia przez woźniców przepisu o zapaleniu światła przy pojazdach nocą — policja postanowiła przystąpić do

protokółowania każdego pojazdu jadącego nocą po szosie bez zapalonych latarni. W tych dniach ustawiono specjalne posterunki, które w rezultacie sporządziły około 30 protokółów.

Kronika sądowa.

KONKURENT OKRADEŁ SĄSIADA.

Na sąsiedztwie nie zawsze dobrze się wychodzi. Jest to rzeczka, niestety, aż nadto do wiedziona. Szaja Wolrajch, właściciel jatki przy ul. Piłsudzkiego 78, dotąd miał spokój, dopóki nie otworzył takiejże jatki tuż obok niego Gedala Jankiewiczza.

Na razie kończyło się na drobnych zatacach, atoli pewnego dnia Wolrajchowi zginęło 80 kilo mięsa wołowego wartości 168 zł.

Kradzieży tej dokonali Gedala Jankiewicz i Mamel Jankiewicz, za co zostali skazani: Gedala na 3 mies. więzienia, Chamel zaś na 1 miesiąc więzienia. Kara została zawieszona na okres lat 3.

GDZIE KULTURA ?

Wydaje się nam wszystkim, że żyjemy w czasach kultury, cywilizacji itd. Niestety! Kroniki sądowe wykazują, jak błędne jest to mniemanie. Czasy Wersalu — jakkolwiek mniej cywilizowane jakoby — dawno minęły i szarmanccy szlachcice, rzucający w twarz przeciwnika rękawiczkę, aby w pojedynku bronić swego honoru — należą do zamierzchłej przeszłości.

Dawniej patrzyliśmy z pogardą na ludzi, dochodzących swej racji kijem — dzisiaj jest to na porządku dziennym, a zdarza się nawet wśród inteligencji.

Czyżby tacy ludzie istotnie uważali się za cywilizowanych ?

I cóż jest powodem takich gwałtownych rękodzielnianych żadną wolą sprzeczek? Najczęściej kobieta, a jeszcze częściej — kobieta — teściowa.

P. B. W. po sprzeczce z teściową swą został obity kijem przez jej syna, Franciszka Jaworskiego.

Franciszek Jaworski, Narutowicza 52, został skazany przez Sąd na 50 zł. grzywny, lub 7 dni aresztu.

KUPIŁ BILET, ZGUBIŁ PŁASZCZ.

Ostrożność nie zawadzi nigdzie — nawet przy okienku kasy kolejowej. Przekonał się o tem najlepiej p. Jan Kawnik, który kupując sobie bilet w Moszczenicy, położył na chwilę na ławce płaszcz. Kawnik bilet schował i obejrzał się za płaszczem, atoli ku zdumieniu właściciela z płaszczu nie pozostał nawet ślad.

Amator cudzego okrycia, Stanisław Lesniak, z Gojkowic został skazany na 5 mies. więzienia.

„W CUDZYCH PIÓRKACH“.

Jan Mieczysław Pietruszczak musi być nielada elegantem, skoro nie mając pieniędzy na kupno garnituru i kamaszek, postanowił sobie „wyfasować” takowe w jakikolwiek sposób.

Pewnego tedy dnia Pietruszczak złożył nie tyle oficjalną, ile sekretną wizytę gospodarzowi Julianowi Szwarbuła i korzystał z tego, iż nikogo w domku nie było, zapakował garnitur, skarpetki oraz kamaszki włożył na nogi i chciał „widać”, kiedy spłoszyły go czyjeś kroki. P. nie wiele myśląc, wziął nogi — obute w cudze lakiery — „za pas” i dał nura. Jednakże w tym biegu na przelaj zwyciężył prawy właściciel odświętnego stroju Szwarbuła.

Niedoszły zaś elegant J. M. Pietruszczak z Tomaszowa został skazany na 3 miesiące więzienia.

Za podobny postępek został skazany Teofil Kaźmierczak ze wsi Gaikowice, gminy Podolin na 4 miesiące więzienia.

KOMUNIKAT - ZAPROSZENIE.

Osada Wolbórz przy trakcie Piotrków Trybunałski — Tomaszów Mazowiecki R. P. 1410 była świadkiem faktu dziejowego wielkiej doniosłości: stamtąd wyruszyły waleczne hufce wojsk polskich pod Grunwald gdzie zmagać się miały dwie potęgi — brutalna przemoc z pokrzywdzonym i zdeptanym prawem narodu.

Ci, którym krzyż był sztandarem życia, a nie płaszczykiem przewrotności duszy, odnieśli zwycięstwo.

Stało się ono niezapomnianą chwilą narodu, a dla potomnych świa-

dectwem, że w miłości Ojczyzny i w jedności obrzymieje duch narodu.

Powyższy fakt dziejowy — miejscę wymarszu wojsk Jagiellowych — nieznanym jest niestety szerszym masom, jak nieznanne są liczne doniosłe fakty dziejowe, po których pamiętki były niszczone skrutnie przez rządy zaborcze, a stawianie pamiętek nowych było surowo zabronione, by nie dawały świadectwa żywotności ducha polskiego.

Stowarzyszenie b. wychowanków gimnazjum Piotrkowskiego, istniejące p.n.Zrzeszenie Piotrkowiaków, postanowiło uprzytomnić ten fakt dziejowy skromną tablicą. Ma być ona nietylko uczczeniem zwycięstwa Jagiellowego, które stworzyło niezniyszczalny pomnik w sercu każdego polaka, ile pobudką „ku baczności czuwaniu i gotowości do obrony Ojczyzny” przez wzmocnienie intelektualnych i materialnych sił narodu.

Tablica będzie wmurowana w zwęnetrzną ścianę Kościoła Wolbórskiego i poświęcona 18 września rb., zaraz po nabożeństwie.

Zarząd Zrzeszenia Piotrkowiaków zawiadamiając o tem społeczeństwo piotrkowskie, zaprasza je do wzięcia udziału w celu uświetnienia wspomnianej rocznicy.

Z L. O. P. P.

W niedzielę 11 b.m. odbywać się będzie sprzedaż znaczka na rzecz L. O. P. P. — o godz. 12 w południe w salo Komitetu LOPP, odbędzie lot propagandowy nad miastem, a następnie także lot na terenie powiatu, gdzie odwiedzi Sulejów, Wolbórz, Moszczenice, Sroek, Bełchatów i Kozłowski. Zrzucając wszędzie ulotki. Po południu od godz. 4 odbędzie się wzięty pasażerskie.

Z AKADEMICKIEGO KOŁA PIOTRKOWIAN.

Dnia 17-go bm. w sali im. Kilińskiego odbędzie się przedstawienie na dochód AKP. Wystawiona zostanie komedia Fredry pt. „Maż i Zona” AKP. liczy na poparcie społeczeństwa piotrkowskiego, gdyż za zbliżającym się dniem szkolnym potrzeby AKP. są bardzo duże. 11709

Michał Eminescu.

NA ULICZCE TEJŻE SAMEJ.

Na ulicy tejże samej
Książyc w szybach okien lśni,
Tylko ty za szlachetami
Więcej się nie zjawiasz mi,

I tych samych drzew konary
Sterczą w kwiecie z roza płotu
Tylko czasu nic nie wstrzyma,
Niema dawnych dni powrotu.

Ima teraz jest twa dusza,
Ime oczy twoje są;
Tylko ja, niezmiennie stały,
Krocze nadal drogą swą.

Ach powiewna, pełna wdzięku,
Tyś dążyła na mójzew,
Cicho słaś na me spotkanie
W tajemniczym cieniu drzew.

Nie wiedziałem już o świecie,
Czując krasę twoich lic;
Długą snuliśmy opowieść,
Choć bez słów — nie mówiać nic.

Pocatunki odpowiedział
I pytaniem były wraz:
Wtedy inne ziemskie sprawy
Nie nie obchodziły nas.

W upojeniu czarem życia
Zapomniałem, że na świecie
Tylko o cień się opiera
Ten, kto wierzy wciąż kobiecie...

Firanecki drż o wiatru
Dzisiaj, jak za dawnych dni,
Tylko licząc twe za niemi
Nie chce się ukazać mi!

Przełożył z jęz. rumuńskiego

Adam Kozłowski.

×0000000—(—) — (—)—0000000×
× Regina Czynyńska powróciła i
× udziela lekcji muzyki przy
× ulicy Kaliskiej 8 m. 5, II p.
× Przyjmuje od 12 — 1 w poł.
× 11661 i 4 — 5 popoł.
×0000000—(—) — (—)—0000000×

Kino-Teatr
„CZARY“

Piotrków Legionów 11.

DZIŚ! — i dni następnych — **DZIŚ!**

ulubieńcy publiczności

Harry LIEDTKE i Olga CZECHOWA

ukazują się w oczekiwanej promieniującej pogodnym humorem, tryskającej soczystym dowcipem szampańskiej farsie filmowej w 10-ciu aktach pt.

MANEWRY CESARSKIE

na tle romansu arcyksięcia ze zwolenniczką wolnych związków miłosnych oraz przedślubnego wiarołomstwa dziarskiego huzara.

NA SCENIE! „MASKA“

Gościnne występy pierwszego polskiego teatru szkiców artystycznych „Maska“

NA SYBIR (katorżnicy)

Rena Lubicz, H. Warkowiecka, L. Moor, Jerzy Lubicz, J. Gradowski. Lusja PRAGERÓWNA, piosenki, Halina WARKOWIECKA, romanse; Rena LUBICZ w swoim repertuarze.



TEATR
„ODEON“

Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od piątku dnia 9 do niedzieli 11 września.

POGROMCA

Wielki dramat sensacyjny w 8 aktach

W ROLI GŁÓWNEJ

ulubien. narodu **TOM MIX** ulubien. narodu

—:—: jako pogromca ludzi —:—:

NA SCENIE! **NA SCENIE!**

występy artyst. nowy repertuar

W. WEŁLIŃSKA

i POŁOŃSKI

HUMOR! **SPIEW!**

Z prasy.

„PŁOMYK i PŁOMYCZEK“.

W dniu 7 września ukazały się pierwsze tegoroczne numery „Płomyka“ i „Płomyczka“, pism wydawanych już rok dwunasty przez Związek Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych. Zarówno „Płomyk“, przeznaczony dla dzieci i młodzieży, jak i „Płomyczek“ — dla młodszych dzieci, stoją jako tego rodzaju pisma na wysokości swego zadania. Pierwszy numer „Płomyka“ i „Płomyczka“ wykazują, jak głęboko pisma te wnikały w potrzeby szkoły. Piękny dobór artykułów o treści wychowawczej i społecznej, powieści i opowiadania z życia szkolnego J. Porazińskiej i M. Kownackiej, sprawozdania z wydarzeń aktualnych, dział sportowy, rozrywki sprawiają, że nu mery tętnią życiem i dają do rąk nie oceniony materiał nauczycielom i wychowawcom, a zdrowy pokarm dzieciom.

Zarówno „Płomyk“, jak i „Płomyczek“ wychodzą będą w bieżącym roku szk. w zwiększonej objętości.

W „Płomyczku“ przybył cały dział drukowany specjalnie dużymi literami dla dzieci uczących się czytać.

Jako specjalny dodatek do pierwszego numeru „Płomyka“ i „Płomyczka“ dołączony został gustownie wykonany kalendarz na rok szk. 1927/8.

„Płomyk“ i „Płomyczek“ zaprenumerować można w Warszawie ul. Świętokrzyska 18.

„ŻOŁNIERZ BEZ OJCZYZNY“.

Tragedją duszy polskiej była służba Polska w czasie wielkiej wojny, gdy naprzeciw siebie na 2-ch wrogich szanach stawał brat przeciw bratu i mierzył w serce. To „żołnierz bez ojczyzny“, cudzej woli słuchać musiał: krwią swą broczył swoją ziemię ojczystą dla cudzej sprawy.

Z żołnierskiej doli „Żołnierz bez Ojczyzny“ snuje swą niezwykle interesującą powieść Józef Lason. Z pod tego żołnierskiego pióra przelanych zostało na papier tyle wzruszających scen, tyle z taką swadą iście rycerską opowiedzianych przygód, że książka ta będzie napewno jedną z poczytniejszych w sezonie. Biblioteka Domu Polskiego, która tę książkę starannie, a nawet wielce efektywnie wydała, ma dużą zasługę, że dając książkę tanio, nie karmi wielkich już rzesz polskich czytelników niezdrową sensacją, a daje książki coraz lepsze i, co najważniejsze swojskie.

„DZIECKO i MATKA“.

„Numer 17-ty dwutygodnika „Dziecko i Matki“ porusza cały szereg spraw z dziedziny fizycznego i moralnego zdrowia dziecka. S. Gerlachowa w artykule „Szczęśliwe dzieciństwo“ rozważa zasady rozumnego i racjonalnego kierownictwa duchowego, wskazując wpływy złe zrozumianej pobłażliwości w wychowaniu dziecka „Pod kłosem“ K. Ostachiewiczowa podaje szereg ciekawych ćwiczeń mających na celu przygotowanie dziecka do wiedzy ścisłej. W artykule „Nim mały gość zawita M. Czeska — Mączyska bada wpływy nastrojów matki na rozwój dziecka w okresie ciąży. W artykule „Początki siadania“ Dr. Cieszyński w szeregu fachowych wskazań, stara się zapobiec wszelkim uc...

CAŁY PIOTRKÓW

wie o tem, że podręczniki szkolne, materiały piśmienne, mapy, atlasy najtaniej kupić można w

KSIĘGARNI NAUCZYCIELSKIEJ

ul. Sienkiewicza 5 lub Plac Kościuszki 6.

niom od normalnego rozwoju mięśni i kości niemowląt.

Numer dopełniają informacje Dr. M. Grzywo - Dąbrowskiej w sprawie odżywczego znaczenia owoców i przepisy „Jak się należy zachować w razie pokąsania przez owady“. Dział mód dziecięcych podaje szereg ujmujących prostota i łatwych do wykonania modeli ubrań i bielizny.

ATLAS POWSZECHNY ROMERA.

Przepięknie wykonany przez Instytut Kartograficzny im. E. Romera we Lwowie atlas ten potraktowany jest wielką pedanterją z wprowadzeniem czystej hipsometarji. Wszelkie mapy krajów europejskich opracowane tam są zgruntu na nowo. O rozmiarach zaś tej wielkiej pracy świadczy najlepiej jedna cyfra — redakcja 8-iu map wykonana pod kontrolą Instytutu Kartograficznego pochłonęła 5400 godzin pracy, rozłożonej na 12 naukowych współpracowników.

Trud ten nie poszedł na marne, bo wiem, gdy porównamy mapy Atlasu Powszechnego z mapami innych najnowszych atlasów, a stwierdzimy indywidualność i świeżość pomysłów. Z jednolitością rysunku idzie w

parze jednolitość opisu. Obok mapy głównej znajdujemy 34 map szczegółowych.

Mapy krajów pozaeuropejskich są w pełnym toku.

POWSZECHNY ATLAS GEOGRAFICZNY — O. KOMER.

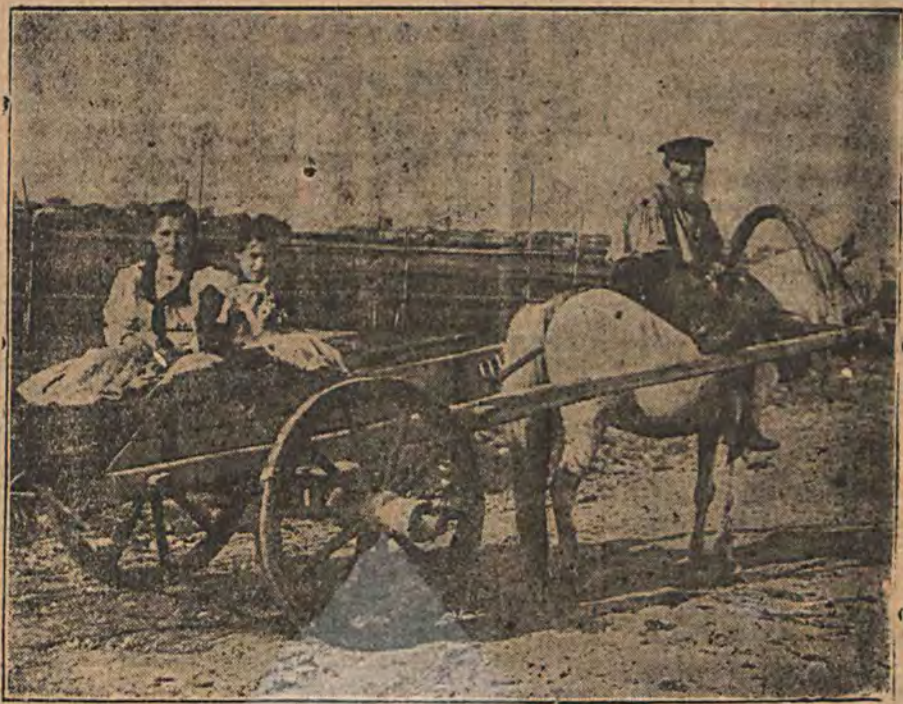
Atlas ten jest również wykonany przez Instytut Kartograficzny, mapy opracował Romer, niektóre do spółki z kilku członkami redakcji.

Dzieło można nazwać zarówno ze względu na metodę jak istotę jego nawskroś polskiem, a przez to oryginalnym. Jedną tylko mapką została opracowana na podstawie obcych wyników.

Atlas składa się z map i wykresów, które się odnoszą zarówno do geografji ogólnej, jak szczegółowej.

Nowe mapy są mapami politycznymi. Polski i kontynentów. Wykresy odnoszą się do stosunków fizycznych, politycznych, ludnościowych i gospodarczych.

Atlas oryginalny, przebogaty w treść, w metodzie stanie się niezawodnie niezbędnym dla naucz. i uczniów.



POWROT Z PRACY W ROSJI SOWIECKIEJ.

W gub. Archangielskiej kończą się właśnie zbiory. Na obrazku naszym widzimy chłopca, powracającego z pracy w polu. Chłop siedzi na koniu, zaprzężonym do wozu dwukółowego.

XX wiek - wiek nerwów.

nie szarpmy sobie nerwów — bo tem skracamy życie.

Mieszkaniec miasta późną nocą dopiero idzie na spoczynek, a już bardzo wcześniej obowiązek wyrwywa go z łóżka. Pośpiesznie się ubiera, zjada śniadanie, a drogę do biura, fabryki, czy szkoły stara się odbywać możliwie najszybciej, jest to dlań codzien na próba pobicia rekordu; nie zważa wtedy nawet na poważne niebezpieczeństwa.

A więc bez wypoczynku w pośpiechu z bijącymi silnie pulsami walczy on o każdą minutę. Rozpoczyna pracę już zmęczony; wszystko go popędza, praca potęguje jeszcze wyczerpanie nerwów z dnia wczorajszego. Organizm codziennie jest podcinany świadomie, jakby celowo:

Tymczasem w godzinach porannych człowiek powinien mieć pewne wygody i spokój wewnętrzny bo tylko w ten sposób można zdobyć równowagę i pogodę ducha, pozwalając na to, by zwycięsko przeciwstawić się przeciwnościom dnia: I dlatego właśnie należy zawsze wstawać o całą godzinę wcześniej, niżby się wstać musiało: Ta godzina bowiem stanowi olbrzymi zysk:

Błędem naszym dalej jest to utożsamianie wypoczynku z rozrywką i dlatego po pracy nastawiamy gwałtem organizm nasz na rozrywkę, zamiast pozwolić mu uprzednio wypocząć: Zmęczenie i wyczerpanie zwalczamy różnemi pobudliwymi środkami, a na wypoczynek, zastanowienie, zawsze brak nam czasu: Nawet gdy udajemy się do dobrych znajomych czy przyjaciół wpadamy i wywołujemy zamieszanie, musimy jeść, pić rozmawiać. Znowu więc wyczerpywanie nerwów zamiast odpoczynku dla nich:

Niewłaściwy sposób odżywiania odbija się również fatalnie na nerwach; najważniejszy posiłek przyjmujemy w przerwie między pracą. Trawienie wymaga od organizmu pewnego odpoczynku, nawet umysł jest wtedy mniej wydajny: A jeszcze więcej zmęczony czuje się człowiek, który musi pracować zaraz po obiedzie. Cierpi zaś na tem trawienie, samopoczucie i zdrowie:

A jak jemy dziś?

Z zasady uważamy siebie za pozba wionych apetytu i dlatego dograwiamy potrawy przeróżnemi korzeniami. Jemy zresztą za wiele: Często bar dzo jedzenie z potrzeby staje się tylko przyjemnością; dłuższe wizyty u przyjaciół — to nieprzerwane jedzenie: Często rozmawia się przez jedzenie!

Takie wieczorne zajadanie się pod nieca i wyczerpuje; należy tedy pójść spać dopiero po uspakajającej przechadzce. Nawet współczesny rozwój sportów ma swoje ale, doprowadza bowiem nieraz do wybrzków i nadużyć. Bo sport powinien być jedynie środkiem do ćwiczenia i umacniania ciała. Żądza rekordów to występek przeciw własnemu zdrowiu.

Już dziś zaczynamy dochodzić do wniosku, że właściwie niedzielny wypoczynek nie wystarcza, bo z dnia na dzień gromadzą się w nas resztki wyczerpania; stąd właśnie powstała myśl korzystania dla wypoczynku i z roboty, stąd konieczność dłuższego urlopu.

Jeśli jednak pragniemy dać organizmowi możliwie dobre warunki istnienia, trzeba pozwolić mu wypocząć od czasu do czasu lecz i to jest najważniejsze, by dać mu możliwość unikania warunków, które go szczególnie wyczerpują. A w tym celu należy gruntownie zmienić warunki życia.

Ale to jest możliwe wtedy dopiero gdy wyrobimy w sobie odpowiednie poczucie smaku: Bo człowiek ze smakiem poszukiwać będzie zawsze naturalnego, a więc zdrowego wypoczynku czy rozrywki: Nie pociągnie go ani karczma, ani podejrzany teatr czy kabaret, gdzie nietylko pełno dymu i wzywów, lecz gdzie atmosfera jaknajmniej odpowiada potrzebemu wypoczynkowi dla nerwów.

STUDENT ostatniego kursu politechniki francuskiej, udziela korepetycji języka francuskiego. Laskawe zgłoszenia proszę skierować z podaniem adresu, do adm. „Głosu Tryb.“

Tylko 2 złote

kosztuje duży kawałek znanego pierwszorzędnej „Mydła Kollontay z pralką” które wzamian wypierze nam białinę wartości setek złotych. Czy warto więc narażać na szwank cały zapas drogiej białiny, kupując inne mydła tańsze może, lecz mniej wartościowe. Oszczędność taka byłaby zatem zupełnie fałszywa. Dziesiątki tysięcy gospodyń są zachwycone „mydłem Kollontay”, bo rzeczywiście niema nic ponadto. Prosimy przy następnym zakupie o tem pomyśleć i nie zapominać znaku ochronnego „Kollontay”.

Mydło KOLLONTAY z pralką



Generalny zastępca na m. Piotrków
M. L. Rajchman, Piotrków, Wiejska 5

ZGUBIONO weksel in blanco na zł. 200.— wystawiony przez Fryderyka Millera z Kamenia, gm. Chabielice na rzecz Anny Kumpiec, który niniejszym unieważnia się i ostrzeżenie przed nabyciem takowego, w razie znalezienia uprasza się szanownego nabywcę o zwrot.

PULYŃOWANY korepetytor, uczeń 8 kl. gimnaz., im. Chrobrego poszukuje mieszkanie wraz z utrzymaniem za korepetycję. Wiadomość Al. 3-go Maja 20. 11615

MARCIN GADALA z rocz. 1895 za gubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. 11631

ZAGINĘŁO zwolnienie wojskowe wydane przez Dowództwo 2 P. P. na imię Józefa Antosika. Dokument niniejszym unieważnia się. 11652

RODOWITA NIEMKA udziela lekcji języka niemieckiego. Warunki przystępne. Wiad. ul. Piłsudskiego 92, u właściciela domu. 11611

Przeznaczenie.



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia na pisz do mnie psycho-gratologa Szyllera Szkolnika autora prac naukowych, re-daktora pisma „Swit” wie-dza tajemna. Nadesłaj cha-rakter pisma swego, lub za-interesowanej osoby, zaku-munikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, ka-waler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliż-szej rodziny, otrzymasz ode mnie szczegó-łą analizę charakteru, określenie zajęć, wad-zdolności i przeznaczenia, jak również od-powiedzi na szczerze zadane pytania. Los-Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łą-czysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i glu-pi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci ni-gdy oświadczyli mi nie znali i niekorzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiada-ne przeze mnie protokoły i odezwy Towar-zystw Naukowych Warszawy, najwybitniej-szych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Głosu Try-bunalskiego” analizę wysyłam zamiast zł. 5— tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godziny 12 — i 3 — 7 wieczorem. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Re-dakcja „Swit”, ul. Piękna 25.

Zeszyt pisma „Swit” Wiedza Tajemna, o-raz katalog niezwykle ciekawej treści książ-kę wysyłam gratis, na przesyłkę załączyć znaczek pocztowy.

Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4 1/2 — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG
AKUSZER I GINEKOLOG.
Przyjmuje od 10—12 i 4—7.
Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

Dr. M. BRAMS
powrócił.
Choroby wewnętrzne i dziecięce. Analizy le-karskie.
Sienkiewicza 12.

LEKARZ DENTYSTA
Z. ROZENBERG
wznowił przyjąca.
Aleja 3-go Maja L. 3.

Lekarz dentysta
A. ABRAMOWICZ
Kaliska 28
powrócił, przyjmuje od 9 — 5 po południu.
11496

Pod gwarancją tępi wszelkiego rodzaju robactwo jedynie „Morant”
sprzedają składy apteczne i apteki.

OSTRZEŻENIE.
Ostrzegam publicznie, że na długi wekselowe hipoteczne czy jakiegolwiek innej formie, czynione przez moją żonkę Natalję z Hojnów Szulcowa odpowiedzialności prawnej na siebie nie przyjmuję. 11703
Edward Szulc.

DO P. P. POWIATOWIAN!
W dniu 15 września godz. 4 — 6 kończą przyjmowanie zamówień na drzewka owocowe.
Warunki: 40 proc. przy nadejściu drzewek, pozostałe 60 proc. płatne w 5 ratach miesięcznych. 11708
Pełnomocnik.

DO KOMPLETU wstępnej klasy przyjmę kilkoro dzieci — dwadzieścia miesięcznie. Tamże komplety tran-cuskiego dla dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych — dziesięć miesięcznie. Aleja 3-go Maja 17 m. 6. 11675

OGŁOSZENIE.
KOMPLET FREBLOWSKI
w dniu 1 września został otwarty w Kat. Tcw. Dobroczyńności (Piłsudskiego 75) pod kierunkiem Zakonnicy. Zapisy nowych kandydatów i kandydatek są w dalszym ciągu przyjmowane. 11642

ZAGINĄŁ weksel na 400 zł. na zlecenie Walentego Piekarskiego zam. gm. Woźniki wieś Gotki wystawiony przez Józefa Kiti-jam. Powyższy weksel unieważnia się. 11609

RZADCA poszukuje posady z żoną lub na samotnego. Żona nauczyciel-ka. Referencje dobre. Łaskawe of-ferty proszę składać Kaliska 14 tra-fika. 11689

CHIROMANTKA „Marmona”, Piotrków Try-bunalski, Kaliska 23. Przeszłość, terażniej-szość, przyszłość. 11015

POKÓJ dla solidnej kobiety z nie-krepującym wejściem tamże do sprze-dania obrazy, 2 szafy, komoda, sto-liki skrzynia pakowna do rzeczy i łóżko. Sienkiewicza 4 m. 1.
Wiadomość od 1-ej do 6-ej 11695

POTRZEBNA samodzielna sklepowa do sklepu kolonialnego z wódkami. Kaucja lub poręczenie. Zgłoszenia Krakowska 20. 11704

ZGUBIONO dowód kolejowy wydany przez PKP. w Warszawie na nazwisko Józefa Za-torskiego zam. we wsi Raków gm. Usz-czy. Powyższy dowód unieważnia się. 11664



EMILJA KRUSZYŃSKA KONSERWATO-RYZYSTKA udziela lekcji gry na fortepianie. Uczy według metody i nowoczesnych wy-magań pedagogicznych, co daje gwarancję rychkich postępów w muzyce. Ceny przy-stępne. Adres: Ulica Piłsudskiego L. 73

KRAWIEC DAMSKI przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa jak: płaszcze damskie, fu-tre, kostiumy najnowszych modeli, wykonanie solidne po cenach zniżo-nych J. Król — Sienkiewicza Nr. 14 prawa oficyna. 11672

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legionów 2.

DO SPRZEDANIA przy ul. Kaliskiej 123 4 morgi ziemi ewent. 2 z zabudo-waniami w tem, ogród owocowy. Zwracać się do administratora p. Lwowskiego na miejscu. 11712

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia do Adm „Głosu Tryb.” pod „L” 11634

ROWER męski prawie nowy sprzedam ta-nio. Wiadomość: Piłsudskiego 68 m. 5 od 17 do 18 11671

WYKWINTNY MANICURE „ADA”
Piotrków Trybunalski, Aleja 3-go Maja L. 15 mieszk. 2 11345

NAUCZYCIEL GIMNAZJALNY udziela lek-cji języka niemieckiego — (gramatyka, lite-ratura, konwersacja). Cena przystępna. Wia-domość, ul. Tomickiego, dom miejski obok gazowni m. 6. 11363

ANGIELSKIEGO, francuskiego, nie-mieckiego, udziela nauczyciel gimna-zjalny. Aleja 3 Maja Nr. 16 I piętro m. 2. 11694

POKÓJ, kuchnię, przedpokój z meblami od stąpię zaraz. Wiadomość ul. Piłsudskiego Nr. 45 m. 3. 11656

SKŁAD drzewa i węgla, śródmieście. Od zaraz do sprzedania. Wiadomość w adm. „Głosu Tryb.” 11702

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lek-cji francuskiego języka teoretycznie i praktycznie. Ceny przystępne. ul. Narutowicza 21 m. 4 dom Krupy. 11657

Z POWODU wyjazdu do sprzedania tanio mało używane palto fokowe. Wiadomość w komisowym sklepie przy ul. Kaliskiej. 11716

ROZNOŚCIEL gazet potrzebny. Administracja „Głosu Trybunalskie-go” w Piotrkowie. 11690

WYNAJMĘ pokój dla solidnego pana, wia-domość w adm. „Głosu Tryb.” 11653

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Cele-jowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

OGŁOSZENIE.
W Tow. Dobroczyńności rozpoczął się z dniem pierwszego września b.r. kurs kroju, szycia, i haftu białej białiny pod kierownictwem Zakonnicy Służebniczki N. M. Panny z którego mogą korzystać panienki, również i mężatki — zgłoszenia, i bliższe informacje zasięgnąć można w kancelarii Tow. Dobroczyńności która jest czynną od godz. 10-ej, do godz. 1-ej pop. 11616

BAZAR POLSKI
w Piotrkowie, ul. Kaliska Nr. 26
PODAJE DO WIADOMOSCI
P. T. MIESZKAŃCÓW PIOTRKOWA I OKOLICY
ZE POSIADA NA SKŁADZIE:
**WIELKI WYBÓR NAJNOWSZYCH
OBIC PAPIEROWYCH (tapet)
ORAZ
LISTEW NA RAMY.
PONADTO MATERJALY PISEMNE I RYSUNKOWE
CENY PRZYSTĘPNE. CENY PRZYSTĘPNE.**

Ważne dla przyjezdnych!!!
**Sklep delikatesów
WALENTYNY JANKOWSKIEJ**
Piotrków Trybunalski, Kaliska 23.
POLECA: Lody, lemoniade, wodę sodową, ciasta, ciastka, herbatniki, torty na zamówienie, herbatę, kawę, mleko, kakao,
SMACZNE OBIADY DOMOWE
Sprzedaż wyrobów tytoniowych.

TYLKO 4 ZŁOTE! | **TYLKO 4 ZŁOTE!**
Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się? Tylko w Zakładzie fotogra-ficznym **J. KOGANA** Piotrków, ul. Narutowicza 18. Celem przekonania Sz. publiczności o tem pozostawiam tylko na **CZAS KRÓTKI, CENY KONKURENCYJNE**
6 sztuk pocztówek retuszowanych tylko 4 złote
całej figury
3 fotografie paszportowe 150 gr. Portrety artystyczne wszelkiego rozmiaru —: po cenach przystępnych —: Specjalne ustępstwa dla wszelkiego rodzaju zdjęć fotograficznych i grup szkolnych. Wykonywa wszelkie roboty dla fotografów, amatorów po cenach umiarkowanych

NARUTOWICZA 18 | **NARUTOWICZA 18**

ZAWIADOMIENIE.
Zawiadamiam osoby zainteresow., że **KOMPLET FREBLOWSKI** mieszczący się w domu T-wa Dobro-zyńności przy ul. Piłsudskiego 55 przeniosłam do domu Nr. 26 przy uli-cy Kaliskiej I piętro.
Zapisy przyjmuję codziennie na miejscu. Komplet rozpoczął się z dn. 6 września 1927 r.
z poważaniem
STANISŁAWA POLKOWSKA

POSZUKUJE posady w większym do-mu do dwojga osób lub jednej może być do wszystkiego na wyjazd, dłu-goletnie świadectwa „pod poszuku-je”. 11714

NAUCZYCIELKA udziela lekcji fran-cuskiego, niemieckiego i gry forte-pianowej adres ul. Piastowska Nr. 4 obok PKU. I piętro u p. pułkownikowej Młockiej. 11691

Dnia 21 sierpnia rb. zgubiono weksel na sumę 300 zł. wystawiony przez Władysława Woźniaka, żyrowany przez Władysława Gro-chowskiego Niniejszy weksel unieważnia się. 11572

Dziś w Czarach Manewry cesarskie Na scenie występy artystów z nowym repertuarem.